

JAROSŁAW CABAJ  
(Siedlce)

## OŚRODKI POLSKIEGO ŻYCIA NARODOWEGO W CHEŁMSZCZYŹNIE I NA PODLASIU W LATACH PIERWSZEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

Organizacja polskiej działalności polityczno-narodowej w Chełmszczyźnie i na Podlasiu w latach I wojny światowej pozostawała w ścisłym związku z podobnymi procesami, przebiegającymi na terenie całego Królestwa Polskiego. Miała ona jednak w powiatach nadbużańskich swoją specyfikę. Wynikała ona z sytuacji tych terenów w okresie panowania rosyjskiego, a także była spowodowana polityką władz okupacyjnych w latach 1915–1918.

Spośród czynników wpływających na rozwój działalności polityczno-narodowej należy wymienić doświadczenia miejscowej ludności w walce z rusyfikacją, zwłaszcza w okresie prześladowania unitów, a następnie tworzenia i istnienia guberni chełmskiej. Na terenach nadbużańskich znaczące wpływy miała endecja i organizacje z nią związane, m.in. działające w latach 1903–1912 Towarzystwo Opieki nad Unitami. Organizacje te prowadziły wiele akcji społecznych. W latach 1907–1908 szeroki zasięg miała zbiórka podpisów przeciw wyodrębnieniu guberni chełmskiej.

O specyfice działań Polaków na terenach nadbużańskich decydowała obecność zwartych skupisk społeczności prawosławnej, na ogół ukraińskojęzycznej. W 1914 r. największy jej odsetek odnotowano w powiatach: bialskim (35,6%), chełmskim (39,1%), włodawskim (39,9%), tomaszowskim (43,6%) i hrubieszowskim (56,4%)<sup>1</sup>. W latach I wojny światowej, głównie w wyniku dobrowolnych i przymusowych przemieszczeń ludności w 1915 r., zmniejszyły się skupiska wyznawców prawosławia. W 1921 r. najwięcej osób tego wyznania było w powiatach: chełmskim (20,9%), tomaszowskim (24,1%), biłgorajskim (25,9%), włodawskim (27,2%) i hrubieszowskim (37,0%)<sup>2</sup>.

Po zajęciu całego obszaru Królestwa Polskiego przez wojska państw centralnych, co nastąpiło w sierpniu 1915 r., tereny nadbużańskie znalazły się w dwóch strefach okupacyjnych. Powiaty podlaskie: bialski, konstantynowski, włodawski i częściowo radzyński weszły w skład „etapów Bugu” podległych Ober-Ost. Z uwagi na obowiązujące tu ograniczenia w przemieszczaniu się ludności w obrębie poszczególnych

---

<sup>1</sup> *Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1913*, pod redakcją W. Grabskiego, Warszawa 1914, s. 42–45. Obliczenia własne.

<sup>2</sup> *Ibid.*

komendantur oraz brak szerszych kontaktów z innymi terenami okupacji niemieckiej i austriackiej, polska działalność narodowa miała niewielki zasięg.

Znacznie korzystniejsze warunki panowały na okupowanych przez Austriaków terenach Chełmszczyzny. W czerwcu 1916 r., po niespełna rocznej przynależności powiatów chełmskiego, hrubieszowskiego i tomaszowskiego do etapów armii austriackiej, weszły one w skład generał-gubernatorstwa lubelskiego. Pozwalało to na ożywione kontakty miejscowych działaczy z głównymi centrami polskiego życia narodowego — Lublinem, Lwowem i Krakowem. Zwrócił na to uwagę ukraiński korespondent „Wisnyka Sojuza Wyzwolenia Ukrainy” w relacji z Chełmszczyzną z grudnia 1915 r.<sup>3</sup>

O specyfice polskiej działalności narodowej w Chełmszczyźnie i na Podlasiu decydowała także groźba oderwania tych ziem od Królestwa Polskiego, zwłaszcza po 9 lutego 1918 r. Ponadto miejscową ludność niepokoiła rozwijająca się od początku 1917 r. przy pomocy władz okupacyjnych działalność Ukraińskiej Hromady w Białej Podlaskiej. Jej placówki terenowe prowadziły pracę oświatową i społeczno-polityczną na terenie Podlasia i Polesia<sup>4</sup>.

Ważną rolę w rozwoju polskiego życia narodowego w powiatach nadbużańskich zajmowała sprawa rozwoju polskiego szkolnictwa, organizacji obchodów świąt narodowych oraz upowszechniania prasy regionalnej.

Tematyka tworzenia i działalności polskich ośrodków życia polityczno-narodowego Chełmszczyzny i Podlasia w latach okupacji 1915–1918 wydaje się ważna z uwagi na ich szczególną rolę w procesie integracji miejscowej ludności oraz jej aktywizacji. Realizacja tych bowiem celów miała istotne znaczenie w warunkach wojennych, a także zagrożenia oderwania powiatów nadbużańskich od Królestwa Polskiego.

W artykule nie omawiam szerzej sprawy protestów ludności Chełmszczyzny i Podlasia w związku z postanowieniami traktatu brzeskiego z 9 lutego 1918 r. oraz powstania Towarzystwa Straży Kresowej, gdyż tej problematyce zostały poświęcone odrębne publikacje<sup>5</sup>.

Sprawę tworzenia się struktur POW na Podlasiu omówił w swoich artykułach Tadeusz Krawczak<sup>6</sup>. Ukazał w nich warunki pracy konspiracyjnej, główne ośrodki powiatowe w „etapach Bugu” oraz ich działania. W publikacjach Jana Molendy<sup>7</sup> zostały natomiast przedstawione m.in. stan liczebny ogniw PSL w powiatach wschodniej Lubelszczyzny, a także życie polityczne tych terenów, w tym również wzajemne relacje między piłsudczykami a narodowymi demokratami. W pracy Jana Lewandowskiego<sup>8</sup> została ukazana problematyka tworzenia się i funkcjonowania austriackiej administracji okupacyjnej w części Królestwa Polskiego.

<sup>3</sup> *Polska aktywist*, „Wisnyk Sojuza Wyzwolenia Ukrainy” 59–60, 1915, s. 6.

<sup>4</sup> J. Pasternak, *Narys istorii Chołmszczyzny i Pidlaszja. Niwszy czasy*, Winnipeg-Toronto 1968, s. 178–180.

<sup>5</sup> J. Molenda, *Antyokupacyjne wystąpienia chłopów w Królestwie Polskim w związku z układem brzeskim z 9 lutego 1918 roku i rola w nich Polskiego Stronnictwa Ludowego*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 5, 1963; J. Cabaj, *Postawy ludności Chełmszczyzny i Podlasia wobec kwestii przynależności państwowej swych ziem (1912, 1918–1919)*, „Kwart. Hist.” 4, 1992; idem, *Geneza i pierwszy rok działalności Towarzystwa Straży Kresowej w Chełmszczyźnie i na Podlasiu*, „Dzieje Najnowsze” 4, 1995.

<sup>6</sup> T. Krawczak, *Kształtowanie świadomości narodowej wśród ludności wiejskiej Podlasia w latach 1863–1918*, Biała Podlaska 1982; idem, *Spółczesność siedleckie w walce o niepodległość w latach 1914–1918 w: Społeczność siedleckie w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne*, pod red. J. Szaflika, Warszawa 1981.

<sup>7</sup> J. Molenda, *Polskie Stronnictwo Ludowe w Królestwie Polskim 1915–1918*, Warszawa 1965; idem, *Piłsudzczy i narodowi demokraci 1908–1918*, Warszawa 1980.

<sup>8</sup> J. Lewandowski, *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914–1918*, Warszawa 1980.

Źródła do omawianej problematyki są rozproszone. W artykule wykorzystano korespondencje i sprawozdania oficerów werbunkowych Legionów Polskich<sup>9</sup> oraz wspomnienia i relacje członków POW z terenu Chełmszczyzny i Podlasia<sup>10</sup>. Wiele informacji dotyczących wskazanej problematyki zawierają papiery Jana Steckiego<sup>11</sup>, zwłaszcza z okresu pełnienia przez niego funkcji ministra spraw wewnętrznych w rządzie Rady Regencyjnej.

W artykule wykorzystano też wydane drukiem oraz nie publikowane wspomnienia działaczy zamieszkałych i pracujących na terenie Chełmszczyzny i Podlasia, m.in. Jana Mazurka<sup>12</sup>, Franciszka Żurka<sup>13</sup>, Macieja Rataja<sup>14</sup>, Stefana Szwedowskiego<sup>15</sup> i Wiktora Walewskiego<sup>16</sup>.

Ważną grupę źródeł stanowi polska prasa regionalna („Głos Ziemi Chełmskiej”, „Nowiny Zamojskie”, „Kronika Powiatu Zamojskiego”), a także pisma o szerszym zasięgu, m.in. „Gazeta Ludowa”, „Kultura Polski”, „Ziemia Lubelska”. Wykorzystano również wychodzący w Wiedniu „Wisnyk Sojuza Wyzwolenia Ukrainy”, przemianowany w 1918 r. w „Wisnyk Polityki, Literatury i Żyttja”.

### 1. Kształtowanie struktur terenowych i wplywów

Początki polskiej działalności narodowej na obszarze Chełmszczyzny i Podlasia były trudne z uwagi na politykę władz zaborczych oraz wspomniane już dobrowolne i przymusowe przesiedlenia z lipca i sierpnia 1915 r. Rosjanie do końca swego pobytu na obszarze guberni chełmskiej nie godzili się na tworzenie odrębnego przedstawicielstwa ludności polskiej, którymi na innych terenach Królestwa Polskiego były komitety obywatelskie. Dlatego też działania zmierzające do stworzenia ich struktur organizacyjnych na terenie powiatów nadbużańskich rozpoczęto bezpośrednio po wkroczeniu wojsk państw centralnych. Z takim właśnie zadaniem przybył we wrześniu 1915 r. delegat Centralnego Komitetu Obywatelskiego (CKO) w Warszawie, Konstancy Sienkiewicz. W ciągu kilku dni zdołał on doprowadzić, we współpracy z miejscowym duchowieństwem rzymskokatolickim i ziemiaństwem, do powstania komitetów powiatowych w Chełmie i Hrubieszowie<sup>17</sup>. Struktury terenowe CKO po likwidacji tej organizacji przez władze okupacyjne stały się podstawą tworzenia oddziałów Głównego Komitetu Ratunkowego<sup>18</sup>.

Szczególną aktywnością w początkowym okresie okupacji austriackiej wyróżniły się — w ocenie K. Sienkiewicza — grupy inteligencji polskiej z Chełma i Hrubieszowa. Ich interwencja w Naczelnej Komendzie Armii — zdaniem delegata CKO —

<sup>9</sup> Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie (WAPK), Naczelny Komitet Narodowy (NKN).

<sup>10</sup> Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Wojskowe Biuro Historyczne 400 (WBH).

<sup>11</sup> Biblioteka Główna Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (BG KUL), Papiery Jana Steckiego.

<sup>12</sup> J. Mazurek, *Wspomnienia chłopca-peowiaka*, „Niepodległość”, 1930, 2.

<sup>13</sup> F. Żurek, *Powiat krasnostawski w walce o wolność*. Z przedmową H. Radlińskiej, Warszawa 1937.

<sup>14</sup> M. Rataj, *Pamiętnik*, oprac. J. Dębski, Warszawa 1965.

<sup>15</sup> S. Szwedowski, „Dzieje ruchu zetowego w Polsce 1886–1945”, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (BUW), rkp. 1745.

<sup>16</sup> W. Walewski, „Z walk o wolność religijną na Podlasiu. Wspomnienia”, Biała Podlaska 1929, mps, BG KUL, rkp. 135.

<sup>17</sup> „Sprawozdanie delegata CKO K. Sienkiewicza z podróży służbowej”, mps, WAPK, NKN, mf. 100.274, k.66.

<sup>18</sup> Ibid. k.15–16.

zdecydowała o przywróceniu przez władze austriackie podziału administracyjnego Chełmszczyzny z okresu przed utworzeniem guberni chełmskiej<sup>19</sup>.

Prace organizacyjne podjęte we wrześniu 1915 r. przez Sienkiewicza przyniosły efekt w postaci rozwijającej się sieci komitetów ratunkowych. W końcu 1915 r. powstały w miastach Chełmszczyzny ich oddziały terenowe. Decydującą rolę odgrywali w nich endecy, a także pozostające z nimi w bliskich kontaktach duchowieństwo rzymskokatolickie. Tak np. zarząd Komitetu Ratunkowego Powiatu Krasnostawskiego tworzyli: prezes — Jan Kowerski (Narodowa Demokracja), ksiądz Stanisław Szepietowski (początkowo zwolennik NKN, później ND), Kazimierz Plewiński (ND) i Stanisław Leszczyński („niepodległościowiec”)<sup>20</sup>.

Inicjatywy komitetów ratunkowych w Chełmszczyźnie dotyczyły niemal wszystkich dziedzin życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego miejscowej ludności. I tak Komitet Ratunkowy w Zamościu, jak wynika ze sprawozdania z dwóch lat jego działalności (1915–1917), po stronie osiągnięć odnotował: utworzenie kół Polskiej Macierzy Szkolnej (PMS), organizację kółek rolniczych i finansowanie dla nich instruktora szkolnego, pomoc w organizacji sądów pokoju, utrzymywanie ochronki w Radechnicy dla sześćdziesięciu dzieci oraz udzielanie wsparcia finansowego szpitalom w Zamościu i Szczebrzeszynie<sup>21</sup>. Z przedstawionego wyżej skróconego sprawozdania KR w Zamościu wynikało, iż w jego działalności szczególną uwagę zwracano na pracę opiekuńczą, a przede wszystkim kulturalno-oświatową. Dlatego też wiele miejsca poświęcano sprawie organizacji i funkcjonowania kół PMS.

Na terenie dawnej guberni chełmskiej najbardziej prężną działalność rozwinęły Koło PMS im. Henryka Sienkiewicza w Zamościu i Koło Okręgowe PMS w Chełmie. Pierwsze z nich zostało reaktywowane 10 grudnia 1916 r. z inicjatywy członków komitetu ratunkowego, m.in. Heleny Boguckiej i Juliana Wyszynskiego. Zarząd Koła PMS w Zamościu tworzyli: Stefan Kornobis (przewodniczący), H. Bogucka (wiceprzewodnicząca), Zdzisław Kłosowski (skarbnik) i Michał Gawroński (sekretarz). Spośród zaś 82 członków wyłoniono 5 sekcji: domu ludowego, ochron, odczytową, kursów dla dorosłych oraz finansową<sup>22</sup>.

Znaczącym osiągnięciem Koła PMS w Zamościu było otwarcie w dniu 2 lutego 1916 r. Domu Ludowego. Stał się on centralną placówką kulturalno-oświatową nie tylko dla ludności miasta, ale również całego powiatu zamojskiego i ościennych. Oddziaływanie Domu Ludowego miało charakter ponadpartyjny. Świadczy o tym funkcjonowanie czytelni, do której sprowadzono czasopisma regionalne i ogólnopolskie różnych orientacji politycznych, m.in. „Codzienny Kurier Krakowski”, „Dziennik Lubelski”, „Dziennik Polski”, „Strzechę” i „Świat”<sup>23</sup>.

Szerszy zasięg oraz większe znaczenie dla późniejszej pracy kulturalno-oświatowej i gospodarczej w Chełmszczyźnie miało funkcjonowanie Koła Okręgowego PMS w Chełmie. Stąd bowiem wyszła w końcu 1917 r. inicjatywa stworzenia ponadpartyjnego ruchu społecznego terenów nadbużańskich, znanego pod nazwą Towarzystwa

<sup>19</sup> Ibid. k.68.

<sup>20</sup> Raport służbowy oficera werbunkowego w Krasnymstawie za okres od 1 do 7 XI 1915 r. do Departamentu Wojskowego NKN w Piotrkowie, *ibid.*, mf.100.529, k.7–8.

<sup>21</sup> Komitet Ratunkowy Zamojski, „Nowiny Zamojskie” 4, 1917, s. 2.

<sup>22</sup> Ibid.

<sup>23</sup> Ibid.

Straży Kresowej. Początki reaktywowania PMS w Chełmie sięgają przełomu 1916 i 1917 r. 31 października 1916 r. ukonstytuował się zarząd tymczasowy koła, liczący 34 osoby. W jego skład weszli wówczas m.in. pastor Z. A. Loppe, ksiądz Stanisław Sonne i członek Ligi Narodowej oraz dawny zetowiec, Tadeusz Kozerski. Główne zaś kierunki działania Koła Okręgowego PMS w Chełmie zostały wyznaczone podczas walnego zebrania w dniu 23 stycznia 1917 r. Wskazano wówczas na potrzebę organizowania w mieście odczytów oraz utworzenie czytelnicy, a także uznano za konieczne koordynowanie działań prezesów rad szkolnych<sup>24</sup>.

Niezależnie od środowisk ziemiańskich rozwijała się w Chełmszczyźnie działalność organizacji związanych z NKN i piłsudczykami. Ich struktury zaczęły powstawać w kilka dni po przejściu frontu. W Krasnostawskim już w połowie sierpnia 1915 r. akcję werbunkową do Legionów Polskich rozpoczął Kazimierz Bagiński. Zgłosiło się wówczas ponad 30 chłopów, którzy po kilkudniowym przeszkoleniu w Lublinie powrócili do swoich wsi z zadaniem organizowania POW<sup>25</sup>.

Pierwszym przejawem pracy na szerszą skalę było w Krasnostawskim — zdaniem F. Żurka — zorganizowanie powiatowego zjazdu Lubelskiego Wydziału Narodowego (LWN). Odbył się on 24 października 1915 r. Obradom przewodniczył „zara-niarczy”, Piotr Palonka z Siennicy Królewskiej. Wśród referentów był m.in. K. Bagiński. Patriotyczne przemówienia uczestników zjazdu — w opinii F. Żurka — wpłynęły na aktywizację życia politycznego w powiecie. Przejawiało się to w organizowaniu na początku 1916 r. oddziałów LWN, które tworzone wykorzystując wpływy PSL w terenie. Podwydziały gminne powstały wówczas w Małochwieju, Siennicy, Tarnogórze, Krakowskim Przedmieściu, Stryjnie, Łopienniku i Ostrowie Krupskim<sup>26</sup>.

Struktury powiatowe i gminne LWN utworzono również w Zamojskim i Chełmskim na bazie wpływów PSL. Podwydziały na tych terenach zorganizowano w 1916 r. I tak w powiecie zamojskim istniały one w 8 miejscowościach: Goraju, Frampolu, Klemensowie, Krasnobrodzie, Mokrym, Tereszpolu, Wielączy i Zwierzyn-cu<sup>27</sup>. W Chełmskim natomiast najbardziej prężny ośrodek, kontrolowany przez LWN, znajdował się w Rejowcu. Ruch niepodległościowy był tu organizowany z inicjatywy miejscowej inteligencji, m.in. aptekarzy Jana Sawy i Walentego Drobikowskiego, technika budowlanego Marcelego Kopra oraz kierownika spółdzielni spożywców Władysława Cholewy<sup>28</sup>. Ponadto, jak wynika z raportu oficera werbunkowego, komórka LWN istniała w Chełmie. Współpracowało z nią kilkanaście osób, w tym działaczki miejscowej Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego<sup>29</sup>.

Podwójne członkostwo w PSL i POW na terenie powiatów chełmskiego i zamojskiego było równie częste jak w Krasnostawskim. Na fakt udziału ludowców w działalności peowiackiej w Zamościu i okolicy zwrócił uwagę Maciej Rataj, zatrudniony od 1918 r. w tamtejszym gimnazjum na etacie nauczyciela łaciny<sup>30</sup>.

<sup>24</sup> Sprawozdanie Koła Okręgowego PMS w Chełmie, „Głos Ziemi Chełmskiej” 4 (54), 1918, s. 11–12.

<sup>25</sup> F. Żurek, *Powiat krasnostawski*, s. 150.

<sup>26</sup> *Ibid.*, s. 145–146.

<sup>27</sup> Stowarzyszenia zamojskie, „Nowiny Zamojskie” 1, 1917, s. 6.

<sup>28</sup> F. Żurek, *Powiat krasnostawski*, s. 150.

<sup>29</sup> Raport służbowy oficera werbunkowego w Chełmie do Departamentu Wojskowego NKN w Piotrkowie, 1 XI 1916 r., WAPK, NKN, mf.100.520, k.nlb.

<sup>30</sup> M. Rataj, *Pamiętnik*, s. 17–21.

Spośród partii o orientacji niepodległościowej największe wpływy w społeczeństwie Chełmszczyzny miało PSL. Posiadało ono rozbudowane struktury terenowe, szczególnie w powiatach krasnostawskim, tomaszowskim i zamojskim. J. Molenda ustalił, iż w styczniu 1918 r. istniało w Tomaszowskim 40 kół zrzeszających 1700 członków, w Krasnostawskim 32 koła liczące 1500 członków, w Zamojskim natomiast 23 koła. Organizacje powiatowe PSL na tych terenach należały do najlepiej działających w kraju i cieszyły się poparciem miejscowej ludności wiejskiej. Świadczyły o tym wyniki wyborów do sejmików powiatowych, w których — jak ustalił J. Molenda — „13 miejsc przypadających w pow. krasnostawskim w kurii wiejskiej zdobyli członkowie PSL”<sup>31</sup>.

Niewielkie wpływy w porównaniu z wymienionymi wyżej powiatami miało PSL w Biłgorajskim i Hrubieszowskim. W drugim z wymienionych powiatów stronnictwa niepodległościowe — jak zauważył tamtejszy działacz POW, Józef Skrobiszewski — były słabo zorganizowane. Nie dysponowały też szerokim poparciem społecznym<sup>32</sup>.

Na Podlasiu natomiast, w odróżnieniu od Chełmszczyzny, ewakuacja Rosjan i realizowane przez nich przymusowe wysiedlenia, a przede wszystkim zakazy władz niemieckich, zahamowały na prawie dwa lata rozwój ruchu konspiracyjnego. Dawni członkowie tworzącej się na przełomie 1914 i 1915 r. POW, jeżeli nie zmienili miejsca zamieszkania, to zwykle ograniczali pracę konspiracyjną. Utrudnione były również kontakty z działaczami z innych terenów obydwu okupacji<sup>33</sup>.

W 1917 r. organizowanie działalności powiatowej podjęto niemal równocześnie w trzech rejonach Podlasia, z głównymi ośrodkami w Białej Podlaskiej, Łolicach w powiecie konstantynowskim i w Milanowie w radzyńskim. Inicjatorem tych poczynań była Komenda VII Okręgu POW w Siedlcach. Z uwagi na trudności w przemieszczaniu się między komendanturami etapowymi wymienione komórki POW nie utrzymywały ze sobą kontaktów i działały w głębokiej konspiracji.

Organizacją ogniw terenowych POW na Podlasiu zajęła się miejscowa inteligencja. Tak na przykład w Białej Podlaskiej działaniami konspiracyjnymi kierował Marian Jeżewski, pseudonim „Podlaski” i „Jerzy Kresowiecki”. W kwietniu 1917 r., po złożeniu przysięgi, otrzymał on z Komendy VII Okręgu POW w Siedlcach nominację na komendanta VI Obwodu POW w Białej Podlaskiej, z poleceniem tworzenia struktur terenowych<sup>34</sup>. Pracę konspiracyjną ułatwiły Jeżewskiemu bliskie kontakty ze środowiskiem nauczycielskim, był on bowiem założycielem Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych<sup>35</sup>.

Pierwszymi członkami POW w okolicach Białej Podlaskiej byli — jak już wskazano — nauczyciele szkół powszechnych. Stanowili oni swego rodzaju kadre, gdyż przyczynili się do powstania struktur terenowych organizacji. W wyniku ich działania od lipca 1917 r. zaczęły powstawać komendy miejscowe. Do maja 1918 r. utworzono ich 7: w Terebeli (sekcyjny Seweryn Burzyński), a od lutego 1918 r. Wacław Makarewicz), Konstantynowie (plutonowy Antoni Boniewski), Czosnówce (sekc. Bohdan

<sup>31</sup> J. Molenda, *Polskie Stronnictwo Ludowe*, s. 200.

<sup>32</sup> Relacja z wyzwalań Hrubieszowa, CAW, WBH, 400.3007/21, k.12.

<sup>33</sup> J. Mazurek, *Wspomnienia*, s. 297.

<sup>34</sup> Relacja J. Siuciaka, CAW, WBH, 400.2024/44, k.3.

<sup>35</sup> Relacja Mariana Jeżewskiego, *ibid.*, 400.2021/100, k.3.

Ulatowski), Dubowie (sekc. Piotr Korybski, później Aleksander Komaszewicz), Ortelu (sekc. Stanisław Drygałowski), Kolonia Dziegciarka (sekc. Tadeusz Świątkowski) i Kolonia Janówka (sekc. Julian Abramowicz). W tym czasie w Białej Podlaskiej istniały już 2 sekcje POW. Pierwszą dowodził Stanisław Fochtman. Na czele drugiej stał uczeń V klasy gimnazjum bialskiego, Cyprian Rosiński. Formację tę tworzyły dwa plutony złożone z gimnazjalistów. Pierwszym z nich dowodził A. Bonicki, drugim zaś Aleksander Chybowski<sup>36</sup>.

Drugi z ośrodków POW na Podlasiu znajdował się — jak już wspomniano — w okolicach Łosic oraz w nadbużańskich wsiach powiatu konstantynowskiego. Tworzenie struktur organizacyjnych rozpoczęto tu w drugiej połowie 1917 r. z polecenia komendanta okręgu siedleckiego, kapitana Władysława Horyda, i przy pomocy miejscowych działaczy: Ojżanowskiego-Drymmera oraz sołtysa z Sarnak Wincentego Wawrzyniuka, rodzeństwa Kazimierza i Ireny Zieleniewskich z Zabuzza, a także rodzin Przesmyckich z Sarnak i Grobickich z Hołowczyc. W domu aptekarza w Sarnakach, Antoniego Kowalewskiego, został utworzony skład tajnych druków<sup>37</sup>. W wyniku pracy organizacyjnej wymienionych osób nastąpił rozwój ogniw terenowych POW. Komendy miejscowe powstały w Chlebczynie, Sarnakach, Chybowie, Mierzwicach, Hołowczycach i Zabuzu. Ich uaktywnienie nastąpiło w listopadzie 1918 r., w czasie trwania akcji wyzwoleniczej<sup>38</sup>.

Trzeci z ośrodków POW, w Milanowie w powiecie radzyńskim, zaczął tworzyć w czerwcu 1917 r. Jan Siuciak, pseudonim „Panfiłowicz”. Do 15 lipca tego roku do organizacji wstąpiło 17 osób. Wkrótce też została utworzona w Milanowie kompania POW, w której skład wchodziły trzy sekcje. Pierwszą z nich kierował J. Siuciak, a jego zastępcą był Władysław Kosiński (ps. „Węgrzynek”). Drugą sekcją POW we wsi Kostry dowodził Wincenty Witkowski (ps. „Ziółkowski”), trzecią zaś w Kopinach Michał Bartych (ps. „Brzącka”). Kompania w Milanowie liczyła ogółem 35 osób. Posiadała 23 karabiny i 7 pistoletów<sup>39</sup>.

Wymienione struktury POW prowadziły ograniczoną działalność kolportażową. Tak na przykład Komenda Obwodowa w Białej Podlaskiej sprowadzała z okręgu za pośrednictwem emisariuszy pisma i ulotki o tematyce legionowej. Tą drogą otrzymywano z Siedlec rozkazy i instrukcje<sup>40</sup>.

Członkowie POW w Milanowie zorganizowali w 1918 r. akcję protestacyjną przeciw tworzeniu na Podlasiu administracji ukraińskiej. W lipcu z J. Siuciakiem nawiązał kontakt przedstawiciel „partii bojowej” z Brześcia. Przywiózł on obrazki z napisem: „Królowo Korony Polskiej ochraniaj mieszkające tu rodziny polskie” wraz z rozkazem rozpowszechniania ich wśród ludności. 4 sierpnia 1918 r. obrazki wywieszono na domach w kilkunastu miejscowościach powiatu radzyńskiego, m.in. w Milanowie i folwarku Milanów, Kostrach, Kopinie, Cichostowie, Czebrakach, Suchowoli i folwarku Suchowola, Wohyniu, Parczewie, folwarkach Zabłocie i Planda, Zieleńcu,

<sup>36</sup> Ibid., k.4–5.

<sup>37</sup> Działalność POW podczas okupacji (Ober-Ostu) na ziemiach Podlasia w okolicach Sarnak, Konstantynowa i Janowa, *ibid.*, 400.2021/29, k.1; por. też T. Krawczak, *Spoleczeństwo siedleckie*, s. 97–98.

<sup>38</sup> Działalność POW, k.1.

<sup>39</sup> Relacja J. Siuciaka, CAW, WBH, 400.2024/44, k.3.

<sup>40</sup> Relacja M. Jeżewskiego, *ibid.*, 400.2021/100, k.9.

Mogiłkach, Rudzieńcu, Jesionce, Gęsi, Jasionce, Stępkowie, Kłodzie Dębowej, Miłkowie, Glinnym Stoku, Przewłocze, Bródnie i Laskach<sup>41</sup>.

W maju i czerwcu 1918 r. peowiacy w Białej Podlaskiej organizowali pomoc dla przetrzymywanych w mieście ponad 200 oficerów i żołnierzy II Brygady, wziętych do niewoli pod Kaniowem. Mimo ostrych przepisów obozowych członkowie POW prowadzili regularną dostawę wydawnictw legalnych i tajnych dla jeńców polskich. Zorganizowano też dla nich stały dopływ korespondencji, udzielano im pomocy finansowej, organizowano dożywianie. Komenda POW w Białej Podlaskiej nawiązała również łączność ze Związkiem Wojskowych Polaków w Kijowie. Organizacja kijowska zaś skierowała na Podlasie dwie łączniczki, które we współpracy z miejscowymi peowiakami miały umożliwić ucieczkę części uwięzionych. W wyniku tych działań 40 oficerów wydostało się z obozu. Otrzymali oni cywilną odzież i niezbędne dokumenty. Poczynania te przerwało jednak aresztowanie przez Niemców sekcyjnego J. Abramowicza. Jeńcy zaś zostali przewiezieni do twierdzy brzeskiej. Tam również — jak wspominał J. Góra — docierali peowiacy z pomocą żywnościową<sup>42</sup>.

Latem 1918 r. zostali aresztowani trzej czołowi działacze POW w Białej Podlaskiej: M. Jeżewski, jego zastępca A. Chybowski oraz sekcyjny Chmiel. Powodem uwięzienia było znalezienie w ich mieszkaniach przez żandarmerię niemiecką dokumentów dotyczących działalności Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. M. Jeżewski i A. Chybowski zostali uwolnieni po dwóch tygodniach na podstawie amnestii ogłoszonej w państwie ukraińskim przez hetmana Pawła Skoropadskiego oraz po uiszczeniu grzywny w wysokości 300 marek. Chmielowi i zatrzymanemu wcześniej Abramowiczowi udało się natomiast ucieczka z białskiego aresztu<sup>43</sup>.

Poza POW struktury terenowe na Podlasiu tworzyły również PSL i Straż Kresowa. Członkowie tych organizacji nie przejawiali jednak większej aktywności. Dotyczyło to zwłaszcza PSL, choć istnienie kół gminnych tej partii odnotowano w 1918 r. w Uścimowie i Ostrowie w powiecie włodawskim. O ich działalności, poza protestem nadesłanym do Rady Regencyjnej w związku z postanowieniami traktatu brzeskiego z 9 lutego 1918 r., brak jednak bliższych informacji.

Znaczącą rolę w organizowaniu polskiego życia narodowego w Chełmszczyźnie odegrały również biura werbunkowe Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego (DW NKN). Rozpoczęły one swoją działalność w kilka tygodni po ewakuacji Rosjan. Placówki te powstały w miastach powiatowych. Pierwsze biura werbunkowe na terenie wchodzącym wcześniej w skład guberni chełmskiej utworzono w końcu września 1915 r. zgodnie z rozkazem Naczelnej Komendy Armii (NKA). Placówki legionowe powstały wówczas w Biłgoraju, Krasnymstawie i Zamościu. W pozostałych miastach powiatowych — Chełmie, Hrubieszowie i Tomaszowie, z uwagi na ich początkową przynależność do terenów etapowych armii austriackiej, akcja werbunkowa rozpoczęła się z rocznym opóźnieniem. Biura uruchomiono tam we wrześniu 1916 r. na mocy rozkazu NKA z 29 sierpnia tego roku<sup>44</sup>.

<sup>41</sup> Relacja J. Siuciaka, *ibid.*, 400.2024/44, k.8.

<sup>42</sup> J. Góra, *Monografia powiatu białskiego*, Biała Podlaska 1938, s. 95.

<sup>43</sup> Relacja M. Jeżewskiego, CAW, WBH, 400.2021/100, k.3; por. też J. Góra, *Monografia*, s. 95.

<sup>44</sup> Powołanie chorążego Władysława Spsychalskiego na stanowisko komisarza werbunkowego w Tomaszowie, mps, kopia, 8 IX 1916 r., podpisane przez pułkownika Władysława Sikorskiego, WAPK, NKN, mf.100.546, k.59.



Akcja legionowa na obszarze Chełmszczyzny była prowadzona do końca 1916 r. Świadczy o tym korespondencja oficerów werbunkowych z DW NKN w Piotrkowie: ostatnie z raportów, chorążego Antoniego Plutyńskiego z Hrubieszowa, pochodzą z przełomu listopada i grudnia 1916 r.

W działalności biur werbunkowych na obszarze Chełmszczyzny, podobnie jak na terenie całej okupacji austriackiej, na plan pierwszy — zgodnie z koncepcją Władysława Sikorskiego — wysuwano sprawę tworzenia odrębnych polskich formacji wojskowych. Zadaniem komisarzy werbunkowych było zatem pozyskanie możliwie największej liczby ochotników i niesienie pomocy materialnej rodzinom legionistów. Środkami służącymi realizacji wskazanych celów były rozwój oświaty i obchody rocznicowe, a przede wszystkim zebrania informacyjne i kolportaż literatury programowej.

Zachowane źródła nie pozwalają na ilościowe określenie wyników akcji werbunkowej. Komisarze donosili w raportach, iż zainteresowanie miejscowej ludności służbą w Legionach było niewielkie. I tak w Krasnostawskim, gdzie liczebność mężczyzn zdolnych do służby wojskowej szacowano na ok. 4–5 tys., zgłosiło się do końca października 1915 r. 11 ochotników. W Chełmskim z kolei w efekcie podjętej akcji werbunkowej w okresie od początku istnienia biura do końca października 1916 r., zgłosiło się 6 mężczyzn zdolnych do służby wojskowej<sup>45</sup>.

Niepowodzenie akcji werbunkowej było wynikiem niechęci ludności do biur werbunkowych z uwagi na ich powiązania z administracją austriacką. Istotny wpływ wywarło również przeciwdziałanie ze strony POW i Lubelskiego Wydziału Narodowego oraz części legionistów powracających z frontu. Działalność biur werbunkowych była bowiem od lata 1915 r. sprzeczna z koncepcją Józefa Piłsudskiego. Opowiadał się on za większą samodzielnością Legionów Polskich i był przeciwny prowadzeniu oficjalnego werbunku<sup>46</sup>.

Stosunkowo największe wpływy uzyskały biura werbunkowe NKN w organizacjach spółdzielczości chłopskiej na terenie powiatu krasnostawskiego. Działania prowadzone tam przez chorążego Antoniego Plutyńskiego stanowiły fragment szerszej akcji, zainicjowanej na Lubelszczyźnie przez czołowego działacza PSL w Galicji Jana Dąbskiego, w latach wojny związanego z DW NKN. Jego poczynania, które wspierali oficerowie werbunkowi z Lubartowa i Puław, miały na celu przejęcie kontroli nad kółkami rolniczymi. Wpływy tej grupy odnotowano jednak tylko w gminach Łopienik i Czajki. Wójtem pierwszej z nich był Jan Sadlak, który zerwał nawiązane wcześniej kontakty z LWN. Ogółem na terenie wymienionych gmin pod kontrolą osób, pozostających pod wpływem miejscowego biura werbunkowego, znalazło się 19 kótek — sklepów. Ich znaczącym osiągnięciem było uzyskanie w 1916 r. zlecenia starosty na dystrybucję przydziału cukru, soli, skór i opału<sup>47</sup>.

Na bazie wpływów DW NKN w kółkach rolniczych w Krasnostawskim doszło do utworzenia na tych terenach struktur organizacyjnych Zjednoczenia Ludowego (ZL). Ukonstytuowało się ono 19 lutego 1917 r. pod patronatem arcybiskupa Aleksandra Kakowskiego. Komórki ZL zostały utworzone w powiatach chełmskim i krasno-

<sup>45</sup> Raport służbowy oficera werbunkowego w Chełmie z 20 X 1916 r. do Departamentu Wojskowego NKN w Piotrkowie, *ibid.*, mf.100.520, k.nlb.

<sup>46</sup> J. Molenda, *Piłsudczycy*, s. 251–253.

<sup>47</sup> Raport służbowy w sprawie ludowego poboru do wojska w Lubelskiem, mps b.d. i podpisu, *ibid.*, mf.100.529, k.91; por. też F. Żurek, *Powiat krasnostawski*, s. 151–152.

stawskim. Na terenie pierwszego z nich pracami kierował członek naczelnych władz Zjednoczenia Ludowego Kazimierz Miszewski<sup>48</sup>. W Krasnostawskim zaś wpływy tej partii — jak wskazywał F. Żurek — ograniczały się do obszaru gminy Łopiennik<sup>49</sup>.

Zjednoczenie Ludowe, choć nie dysponowało takim poparciem społecznym jak ugrupowania LWN i obóz endecki, to jednak aktywnie uczestniczyło w życiu politycznym, gospodarczym i narodowym. Wyrazem tego było poparcie i udział członków ZL w działalności Straży Kresowej.

W 1918 r. Chełmszczyzna stała się również głównym terenem ponadpartyjnej działalności Towarzystwa Straży Kresowej. Jej struktury, począwszy od szczebla gminnego, powstały we wszystkich powiatach Chełmszczyzny, a także częściowo na Podlasiu. Towarzystwo Straży Kresowej w ciągu pierwszego roku swojej działalności spełniło ważną rolę w życiu polityczno-narodowym, kulturalno-oświatowym i społeczno-gospodarczym ludności polskiej Chełmszczyzny. Powstałe na przełomie 1917 i 1918 r. w atmosferze zagrożenia oderwaniem terenów nadbużańskich od Polski, stało się na okres kilku miesięcy forum współpracy organizacji i partii politycznych. Tak posunięta konsolidacja działań w ramach TSK i w tak długim okresie nie znajduje odpowiednika na innych ziemiach Polskich. Współpraca różnych partii i organizacji umożliwiła sprawne przeprowadzenie protestów brzeskich, a także coraz aktywniejsze włączanie się miejscowej ludności w działalność gospodarczą i narodową<sup>50</sup>.

## 2. Płaszczyzny wspólnego działania

Głównym celem pracy organizacji polskich na terenie Chełmszczyzny było — jak wskazano w ulotce TSK — prowadzenie „akcji kulturalnej, oświatowej i gospodarczej w służbie idei narodowej obrony”<sup>51</sup>. Na tym gruncie dochodziło do współdziałania różnych partii i organizacji. Szczególne osiągnięcia przyniosła współpraca w rozwoju szkolnictwa, które w latach okupacji 1915–1918 stało się trwałym elementem życia narodowego Polaków na całym obszarze dawnej guberni chełmskiej. W tym okresie nastąpiło bowiem upowszechnienie oświaty ludowej. Zostało również utworzone od podstaw szkolnictwo średnie oraz zakłady kształcenia nauczycieli.

Do działań na rzecz tworzenia szkolnictwa włączyły się m.in. oddziały terenowe Lubelskiego Wydziału Narodowego, biura werbunkowe DW NKN, komitety ratunkowe i Polska Macierz Szkolna. Były to inicjatywy w znacznym stopniu wspierające poczynania gmin, które odpowiadały za funkcjonowanie szkół. Istotną rolę odegrali również polscy urzędnicy kierujący inspektorami szkolnymi przy c. i k. komendanturach powiatowych.

W efekcie trzyletniej działalności administracji oświatowej, wspieranej przez organizacje społeczne w sześciu powiatach wschodniej Lubelszczyzny (biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, krasnostawski, tomaszowski i zamojski) powstało do kwietnia 1918 r. 695 polskich szkół gminnych, w których naukę pobierało 52 tys. dzieci, młodzieży i dorosłych. Na jedną placówkę przypadało wówczas 720 mieszkańców.

<sup>48</sup> Zjednoczenie Ludowe, druk, XII 1917 r., Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Polskie Zjednoczenie Ludowe (PZL), 28, k.12.

<sup>49</sup> F. Żurek, *Powiat krasnostawski*, s. 187.

<sup>50</sup> J. Cabaj, *Geneza i pierwszy rok*, s. 17–18.

<sup>51</sup> Straż Kresowa do społeczeństwa (odezwa), w: „Z dokumentów chwili”, z. 110, 1918, s. 4–6.

Świadczy to o szerszym dostępie do oświaty niż w okresie panowania rosyjskiego. W 1908 r., a więc w czasie intensywnej rusyfikacji, jedna szkoła (ludowa, cerkiewna) przypadała na 1440 osób<sup>52</sup>.

Z zestawień dotyczących rozwoju szkolnictwa elementarnego, dokonanych w 1918 r. przez redakcję „Głosy Ziemi Chełmskiej”, na uwagę zasługują dane dla powiatu chełmskiego. Obszar ten, ze względu na centralne położenie w dawnej guberni chełmskiej, został w okresie jej istnienia poddany wzmożonej rusyfikacji. W 1918 r. w powiecie chełmskim funkcjonowały 134 szkoły gminne, o trzy mniej niż w roku szkolnym 1913/1914. Były to jednak placówki polskie, a nie jak przed wojną — rosyjskie<sup>53</sup>.

Na obszarze okupowanej przez Austriaków Chełmszczyzny, poza rozwojem oświaty ludowej, rozpoczęło się tworzenie szkolnictwa średniego. Jedno z pierwszych gimnazjów w Królestwie Polskim otwarto w Zamościu w 1916 r. W rok później, z inicjatywy lokalnych działaczy PMS z Wiktorem Ambroziewiczem na czele, powstała — będąca na prawach gimnazjum — Szkoła Filologiczna w Chełmie. Od 1918 r. jej finansowanie przejęło Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego<sup>54</sup>.

Szkoła Filologiczna w Chełmie miała charakter koedukacyjny. Korzystały z niej dzieci i młodzież przede wszystkim z miasta i powiatu chełmskiego. W roku szkolnym 1917/1918 naukę w gimnazjum pobierało 258 uczniów, w tym 133 chłopców i 125 dziewcząt. Wśród wychowanków przeważali katolicy — 181 osób, liczną grupę stanowili wyznawcy religii mojżeszowej — 70, mniejsze zaś ewangelicy (6) i prawosławni (1). Jako język domowy 189 uczniów podało wyłącznie polski, 62 — „żargon” (jidisz), 3 — niemiecki, 2 — polski i niemiecki, 2 — polski i „żargon”<sup>55</sup>.

Rozwój oświaty na Podlasiu, izolowanym kordonem granicznym od pozostałych ziem Królestwa Polskiego, pozostawał przede wszystkim zależny od lokalnych inicjatyw społecznych. Nauczyciele i placówki szkolne były bowiem utrzymywane z opłat wnoszonych przez rodziców. Z uwagi jednak na zniszczenia wojenne i surowo egzekwowane rekwizycje oraz panujące w związku z tym powszechne ubóstwo, miejscowa ludność nie była w stanie zapewnić utrzymania obiektów szkolnych i kadr nauczycielskich<sup>56</sup>. Dlatego też do prac mających na celu wspieranie oświaty w inspekcji białskiej zaangażowały się koła PMS z Chełma, Siedlec i Warszawy, a od 1918 r. Towarzystwo Straży Kresowej. Przyczyną szerszego zainteresowania organizacji społecznych z Królestwa Polskiego sprawą rozwoju oświaty na Podlasiu była świadomość znaczenia szkoły polskiej na tych terenach, stanowiącej ważną placówkę przeciwdziałania propagandzie ukraińskiej<sup>57</sup>. Szczególnie osiągnięcia w upowszechnianiu oświaty odnotowała grupa inteligencji w Białej Podlaskiej, skupiona w Białskim Kole Oświatowym, na czele z księżami Ludwikiem Bernatem i Władysławem Frelkiem<sup>58</sup>; oraz

<sup>52</sup> B. Srocki, *Szkolnictwo ludowe w Ziemi Chełmskiej*, „Głos Ziemi Chełmskiej” 3 (53), 1918, s. 4–6.

<sup>53</sup> *Szkolnictwo ludowe w okręgu chełmskim*, ibid, 8 (58), 1918, s. 4–6.

<sup>54</sup> Sprawozdanie z działalności Szkoły Filologicznej w Chełmie za rok 1917–1918, „Głos Ziemi Chełmskiej” 8 (58) 1918, s. 6–7.

<sup>55</sup> Ibid., s. 7.

<sup>56</sup> *We wschodnich kresach Królestwa Polskiego*, „Kultura Polski” 1, 1918, s. 11.

<sup>57</sup> L. Wasilewski, *Propaganda ukraińska na kresach*, ibid., 2, 1918, s. 22.

<sup>58</sup> W. Walewski, „Z walk o wolność religijną na Podlasiu. Wspomnienia”, Biała Podlaska 1929, BG KUL, rkp. 135, s. 9.

w Komarówce Podlaskiej w powiecie radzyńskim, gdzie działaniami mającymi na celu tworzenie szkół kierował miejscowy proboszcz, ksiądz Jan Rudnicki.

Sygnalem do tworzenia szkolnictwa polskiego w Białej Podlaskiej stała się ewakuacja Rosjan w 1915 r. Po wkroczeniu Niemców do miasta nieliczne środowisko inteligentkie — jak wspominał Wiktor Walewski — „zakrzętnęło się nad zorganizowaniem, choć w skromnym zakresie, szkolnictwa”<sup>59</sup>. Ażeby podtrzymać znaczenie Białej Podlaskiej jako głównego ośrodka polskości w tej części Podlasia, uruchomiono gimnazjum koedukacyjne. Kadra nauczycielska składała się przede wszystkim z sił miejscowych oraz dwóch osób z Warszawy. Wykładowcami gimnazjum bialskiego byli m.in. wspomniany już ksiądz W. Frelek, a także nauczyciele: Kałuszyńska, Doroszewiczówna, Borkowska, Kowalski i Bromirski. W końcu 1917 r. naukę pobierało ponad 100 uczniów<sup>60</sup>.

Wynikiem działalności Bialskiego Koła Oświatowego był również rozwój szkolnictwa elementarnego. W lutym 1918 r., według danych Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej, w obrębie parafii Biała Podlaska istniało około 30 placówek oświatowych, w tym 5 w mieście i 25 w okolicznych wsiach<sup>61</sup>. Z raportu MSW rządu Rady Regencyjnej zawierającego dane z września 1918 r. wynika, iż w okręgu bialskim było 27 szkół polskich, w tej liczbie 3 dwuoddziałowe w Białej Podlaskiej. Jednoklasowe placówki oświatowe istniały natomiast w następujących miejscowościach: Białka, Cicibór Duży, Cicibór Mały, Hrud, Czarnówka, Dokudów, Dubów, Grubarów, Janówka, Łukowce, Michałówka, Osówka, Ortel Książęcy, Perkowin, Pasoninki, Sidorki, Sławacinek, Sielczyk, Stężynin, Rukowiska, Rozkosz, Witulin, Wola Dubowska i Wólka Plebańska<sup>62</sup>.

W okolicach Komarówki Podlaskiej w 1917 r. istniała rozwinięta sieć trzyklasowych szkół ludowych, z których korzystało łącznie ponad 450 dzieci. Placówki te działały w następujących miejscowościach: Przegaliny (nauczyciel Feliks Marczuk), Woroniec (Kowalska), Derewiczna I (Stanisława Ilczukówna), Derewiczna II (Antoni Bajda), Walinna (Julia Ussówna), Komarówka (Marcelian Laskowski), Radcze (Kazimiera Kłodzińska), Brzozowy Kąt (Maria Rudnicka), Rudno I (Władysław Harasiemiuk) Rudno II (Kazimierz Gadomski) i Rudno III (Jan Butrym)<sup>63</sup>.

W 1918 r. w prawie każdej większej wsi na Podlasiu — jak wynika z raportu MSW — istniały polskie szkoły elementarne<sup>64</sup>. Upowszechnienie oświaty w inspekcji bialskiej — w ocenie redaktora „Głosu Ziemi Chełmskiej” A. Mazurowskiego — było wynikiem „samorodnego pędu do wiedzy miejscowej ludności”, pozbawionej legalnego szkolnictwa narodowego w okresie panowania rosyjskiego<sup>65</sup>.

Szkolnictwo polskie zarówno w Chełmszczyźnie, jak i na Podlasiu borykało się z brakiem wykwalifikowanych kadr pedagogicznych, a także niedoborami finansowy-

<sup>59</sup> Ibid., s. 10.

<sup>60</sup> *We wschodnich kresach Królestwa Polskiego*, „Kultura Polski” 1, 1918, s. 11.

<sup>61</sup> *Co słychać w Polsce? Oświata na Podlasiu*, „Wyzwolenie” 7, 1918, s. 71.

<sup>62</sup> Raport sytuacyjny nr 153 Referatu Politycznego Sekcji Administracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Królestwa Polskiego, 4 września 1918 r., BG KUL, rkp. 577, k. 376.

<sup>63</sup> Rkp. bez tytułu, daty i podpisu, Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Komarówce Podlaskiej (A.Par. Kom.), k.nlb.

<sup>64</sup> Raport dzienny nr 130 Referatu Politycznego Sekcji Administracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Królestwa Polskiego, 3 VIII 1918 r., BG KUL, rkp. 577, k.329–330.

<sup>65</sup> A. Mazurowski, *Sprawy szkolne na Podlasiu*, „Głos Ziemi Chełmskiej” 14 (64), 1918, s. 8.

mi, utrudniającymi prawidłowe funkcjonowanie placówek oświatowych. Wśród nauczycieli przeważały osoby z niepełnym wykształceniem średnim. Na Podlasiu zaś do częstych należały wypadki, iż szkoły prowadziły osoby zupełnie do tego nie przygotowane. Na fakt ten zwrócił uwagę wspomniany już A. Mazurowski<sup>66</sup>.

Z brakiem w pełni przygotowanych kadr borykało się również — jak już wskazano — szkolnictwo polskie w Chełmszczyźnie. I tak w powiecie chełmskim wśród 121 nauczycieli zatrudnionych w 1918 r. w placówkach oświatowych, 42% kadry miało — w ocenie władz — zadowolające przygotowanie do pracy w zawodzie. Dalsze 32% nauczycieli zobowiązano do uzupełnienia wykształcenia na różnego rodzaju kursach, organizowanych w Lublinie, Puławach, Zamościu i Warszawie. Kwalifikacje 26% zatrudnionych w szkołach uznano za nieodpowiednie. Osoby te przewidziano do zwolnienia<sup>67</sup>.

Niskie kwalifikacje zawodowe kadr pedagogicznych zarówno w szkolnictwie elementarnym, jak również średnim odbijały się niekorzystnie na poziomie kształcenia. Opinie takie wyrażali nauczyciele przybyli z Galicji, m.in. M. Rataj, pracujący w gimnazjum zamojskim<sup>68</sup>.

Najpoważniejszym problemem odradzającego się szkolnictwa polskiego pozostawał — jak już wspomniano — niedobór wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej. Niewystarczające okazało się zasilenie szkół personelem pedagogicznym z Galicji. Przygotowywanie zaś własnych kadr rozpoczęło się w 1916 r. Przybrało ono formę nauki w seminariach oraz kursów dokształcających.

Na Podlasiu działania mające na celu przygotowanie kadr dla szkolnictwa podjęto we wrześniu 1916 r. Z inicjatywy grupy, skupionej wokół księdza Jana Rudnickiego, został zorganizowany w Komarówce Podlaskiej dwutygodniowy kurs dla nauczycieli z powiatów radzyńskiego i włodawskiego. Wzięły w nim udział 43 osoby. W programie kursu znalazły się zajęcia z zakresu nauczania języka polskiego, arytmetyki, historii Polski, geografii, religii i higieny<sup>69</sup>. W rok później, we wrześniu 1917 r. zorganizowano ponownie kursy dokształcające. Wzięło w nich udział 49 osób. Program kursów w 1917 r., w porównaniu z poprzednim, poszerzono o przedmioty z zakresu: społecznictwa i anatomii z przyrodą, a także o lekcję próbną<sup>70</sup>.

Z inicjatywy Białskiego Koła Oświatowego doszło natomiast do założenia w styczniu 1917 r. Polskiego Seminarium Nauczycielskiego w Leśnej Podlaskiej. Placówka ta zajmowała obiekty, które należały wcześniej do mniszek prawosławnych<sup>71</sup>.

Otwarcie seminarium leśniańskiego było możliwe dzięki zaangażowaniu kadr i środków finansowych z innych terenów okupacji niemieckiej i austriackiej. I tak fundusze, wynoszące na początku 1917 r. 15 tys. rubli, uzyskano z sum nadesłanych przez rady opiekuńcze z generał-gubernatorstwa warszawskiego. Wsparcie finansowe było konieczne z uwagi na fakt, iż słuchacze seminarium rekrutowali się niemal wyłącznie z okolicznych wsi chłopskich i nie mogli pokryć w całości kosztów pobie-

<sup>66</sup> Ibid.

<sup>67</sup> *Szkolnictwo ludowe w okręgu chełmskim*, *ibid.*, 8 (58), 1918, s. 4–6.

<sup>68</sup> M. Rataj, *Pamiętnik*, s. 37–39.

<sup>69</sup> *Dziennik kursów nauczycielskich w Komarówce Podlaskiej w 1916 i 1917 r.*, A.Par.Kom., k.nlb.

<sup>70</sup> Ibid.

<sup>71</sup> *We wschodnich kresach Królestwa Polskiego*, „Kultura Polski” I, 1918, s. 11.

rania nauki. Kadre nauczycielską sprowadzono do Leśnej Podlaskiej z Warszawy, za pośrednictwem Polskiej Macierzy Szkolnej<sup>72</sup>.

Naukę w seminarium leśniańskim zaplanowano na 4 lata. W 1917 r. na pierwszy kurs przyjęto 30 chłopców w wieku od 15 do 20 lat, wyłącznie pochodzenia chłopskiego<sup>73</sup>.

Na terenie Chełmszczyzny systematyczne kształcenie nauczycieli, dla potrzeb rozwijającego się szkolnictwa elementarnego, rozpoczęto jesienią 1916 r. Zainaugurowało wówczas swoją działalność — jako jedno z pierwszych na terenie dawnego Królestwa Polskiego — Męskie Seminarium Nauczycielskie w Zamościu. W dwa lata później podobną placówkę otwarto w Chełmie<sup>74</sup>.

Uroczyste rozpoczęcie działalności seminarium w Chełmie nastąpiło 6 października 1918 r., w gmachu dawnego Instytutu Maryjskiego, kształcącego przed wojną kadry nauczycieli-rusyfikatorów<sup>75</sup>. Doksztalaniu nauczycieli służyły też kursy organizowane przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jak również zjazdy organizowane i prowadzone przez wykładowców Kursów Pedagogicznych dla Kobiet w Lublinie<sup>76</sup>.

W latach okupacji ukształtował się wzorzec osobowy nauczyciela-społecznika, aktywnego uczestnika działalności polskich ugrupowań niepodległościowych, a także organizatora życia narodowego. Inicjatywy mające na celu pozyskanie kadr o takich postawach podejmowali inspektorzy oświatowi. Zaangażowanie nauczycieli miało istotne znaczenie dla rozwoju polskiej działalności narodowej, szczególnie w obliczu zagrożenia przyłączeniem Chełmszczyzny i Podlasia do Ukrainy po 9 lutego 1918 r.

Inicjatywy zmierzające do szerokiego uczestnictwa środowisk nauczycielskich w działalności narodowej podejmowano na początku 1918 r. Powiatowi inspektorzy szkolni organizowali wówczas konferencje okręgowe. Obowiązek uczestniczenia w nich mieli wszyscy nauczyciele, tematykę zaś określał inspektor szkolny. Tak na przykład głównym celem konferencji nauczycieli w Zamościu, która odbyła się w połowie lutego 1918 r., było przekazanie wskazówek i rad praktycznych dotyczących pracy dydaktycznej, a także społecznej wśród chłopów, urządzania odczytów, organizowania teatrów amatorskich i bibliotek wiejskich. Na zakończenie nauczyciele zostali zobligowani do „pracy nad uświadomieniem narodowym ludu”<sup>77</sup>. Konferencja w Zamościu — jak wskazuje na to jej przebieg — miała służyć przygotowaniu środowiska nauczycielskiego do organizacji akcji protestacyjnej przeciw przyłączeniu Chełmszczyzny i Podlasia do Ukrainy, jak również szerokiej akcji kulturalno-oświatowej, którą w późniejszym okresie realizowały ognia Straży Kresowej.

Próby zaangażowania nauczycieli do działalności narodowej w terenie oraz poczynania mające na celu upowszechnianie oświaty wśród dorosłych i wspieranie finansowania szkół podejmowały powiatowe oddziały PMS w Zamościu i Chełmie. Centrum pracy kulturalno-oświatowej w pierwszym z miast stanowił Dom Ludowy. Organizacja

<sup>72</sup> Ibid.

<sup>73</sup> Ibid.

<sup>74</sup> J. Lewandowski, *Królestwo Polskie*, s. 64.

<sup>75</sup> *Otwarcie Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Chełmie*, „Głos Ziemi Chełmskiej” 14 (64), 1918, s. 6–7.

<sup>76</sup> T. Ciświcki, *Garść wrażeń z kursów uzupełniających dla nauczycieli szkół ludowych w Hrubieszowie*, 10 (60), 1918, s. 3–4.

<sup>77</sup> Rkp. bez tytułu, daty i podpisu, AAN, TSK, 222, k.131–140.

wano w nim odczyty o tematyce literackiej i historycznej oraz kursy dla analfabetów. I tak tylko w 1917 r. w Domu Ludowym PMS w Zamościu odbyło się 45 prelekcji, których wysłuchało łącznie 2 tys. osób. Z kolei wieczorowe kursy dla analfabetów organizowano w miesiącach zimowych, trzy razy w tygodniu. Zajęcia prowadzili wykwalifikowani nauczyciele: Janina Korbówna (kierownik kursów) oraz H. Bogucka i A. Gawroński<sup>78</sup>. W tymże Domu Ludowym w miesiącach zimowych odbywały się wykłady na kursach rolniczych. Ta forma kształcenia była prowadzona z inicjatywy i na koszt Powiatowego Wydziału Kółek Rolniczych. W godzinach wieczornych odbywały się zaś wykłady z różnych dziedzin, które prowadzili pracownicy nauki Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie i Politechniki Lwowskiej<sup>79</sup>.

Szersze rozmiary niż zamojskiego przybrała działalność oświatowa Koła Powiatowego PMS w Chełmie. Nawiązało ono również kontakty z instytucjami kulturalnymi i naukowymi we Lwowie, m.in. Towarzystwem Szkół Ludowych Sekcji Wschodniej, Muzeum Ossolińskich i Wydawnictwem im. Piotra Skargi. Współpraca ta pozwoliła na otwarcie Centralnej Biblioteki Ludowej w Chełmie. Księgozbiór, liczący ponad 6 tys. tomów, pochodził w większości z darów wymienionych instytucji lwowskich. Ponadto staraniem PMS w Chełmie utworzono zbiór wydawnictw o tematyce rolnej<sup>80</sup>.

Dawni działacze zetewi skupieni w PMS w Chełmie, m.in. Wiktor Ambroziewicz i Tadeusz Kozerski, starali się stworzyć z miejscowego koła główną bazę polskiej działalności na Chełmszczyźnie i terenach ościennych. W tym celu powrócono do tradycji zainicjowanego w okresie tworzenia przez władze rosyjskie guberni chełmskiej „Daru Chełmskiego”, apelując do społeczeństwa o składanie ofiar na finansowanie prac kulturalno-oświatowych. Z funduszy uzyskanych w ten sposób w 1917 r., koło PMS skompletowało dwie biblioteczki, po 375 tomów każda, dla ludności Dubienki i Horodła w powiecie hrubieszowskim<sup>81</sup>. Działacze PMS w Chełmie wspierali też rozwój życia narodowego ludności polskiej na Podlasiu. W 1917 r. staraniem członków koła oraz anonimowego ofiarodawcy ze Lwowa skompletowano bibliotekę dla powiatu włodawskiego. W księgozbiornie znalazło się 400 egzemplarzy podręczników szkolnych i 700 tomów o różnej tematyce<sup>82</sup>.

Działania na rzecz rozwoju oświaty polskiej w Chełmszczyźnie i na Podlasiu prowadziło również w 1918 r. Towarzystwo Straży Kresowej. Dotyczyły one szczególnie finansowania szkół. I tak podczas zjazdu delegatów kół powiatowych TSK w Lublinie 20 czerwca 1918 r. zajęto się sprawą uposażenia nauczycieli szkół ludowych. Na wniosek przewodniczącego Zarządu Głównego TSK Stefana Plewińskiego postanowiono, iż ze względu na niskie wynagrodzenie tej grupy zawodowej wszelkie czynności poza obowiązkami szkolnymi, podejmowane przez nauczycieli „w celu umocnienia pracy polskiej na ziemi chełmskiej”, będą pokrywane z „Funduszu Kresowego”. Delegaci uznali za właściwą formę zastosowanie dodatku miesięcznego do pensji w wysokości 50 koron<sup>83</sup>.

<sup>78</sup> A. Gawroński, *Działalność Zamojskiego Koła PMS im. Henryka Sienkiewicza*, „Kronika Powiatu Zamojskiego” 7, 1918, s. 2–4.

<sup>79</sup> Ibid.

<sup>80</sup> Sprawozdanie Koła Okręgowego PMS w Chełmie, „Głos Ziemi Chełmskiej” nr 5 (55), 25 V 1918, s. 11–12.

<sup>81</sup> Ibid.

<sup>82</sup> Ibid.

<sup>83</sup> Ze Straży Kresowej, *ibid.*, 7 (57), 1918, s. 6–7.

Straż Kresowa — jak już wskazano — podejmowała wysiłki w celu rozszerzenia swojej pracy oświatowej na Podlasie. W czerwcu 1918 r. z inicjatywy Zarządu Powiatowego TSK w Łukowie przeprowadzono zbiórkę książek. W wyniku tych działań oraz nielegalnej pracy instruktorów Straży Kresowej utworzono na terenie etapowym 5 bibliotek: w Konstantynowie, Huszlewie, Drelowie, Łomazach i Białej Podlaskiej. Ponadto ludność wsi Paszenki Duże, Kąkolewnica, Tłuściec, Ostrów, Wólka Łuzecka, Szóstka i Żerocin zorganizowała na apel instruktora TSK zbiórkę pieniężną. Uzyskane sumy przeznaczono na zakup książek do czytelní<sup>84</sup>.

Ważne miejsce w działalności partii politycznych i ugrupowań społeczno-kulturalnych zajmowała sprawa organizacji obchodów świąt narodowych. Pozwalały one na szerszą akcję uświadamiającą wśród miejscowej ludności wiejskiej oraz upowszechnianie idei niepodległościowych. W Chełmszczyźnie, podobnie jak na innych terenach obydwu okupacji, w latach 1915–1918 najczęściej organizowano obchody rocznic wybuchu powstań narodowych — listopadowego i styczniowego, a także świętowano pamiątkę uchwalenia Konstytucji 3 maja. Szeroki zasięg miały również obchody kościuszkowskie w 1917 r. Na Podlasiu natomiast wszelkie zgromadzenia były zakazane. W związku z tym, jeżeli organizowano uroczystości patriotyczne, to zwykle w kościołach i o niewielkim zasięgu. Tak na przykład 3 maja 1918 r. obchody odbywały się w Białej Podlaskiej. W tamtejszym kościele podczas uroczystej sumy miejscowy działacz narodowy Wiktor Walewski wręczył przedstawicielom POW sztandar z Białym Orłem. Następnie powoiacy przeszli z nim w procesji wokół kościoła<sup>85</sup>. Odnotowany wypadek stanowi jeszcze jedno potwierdzenie, że obchody rocznic narodowych, szczególnie w Chełmszczyźnie i na Podlasiu, miały charakter ponadpartyjny. Konsolidacja działań różnych ugrupowań politycznych uwidoczniła się przede wszystkim w czasie obchodów kościuszkowskich w październiku 1917 r.

Pierwsze odnotowane na terenach nadbużańskich uroczystości patriotyczne odbyły się 28 listopada 1915 r. w Krasnymstawie, w rocznicę wybuchu powstania listopadowego. Organizatorem obchodów był personel miejscowego biura werbunkowego NKN. Duchowieństwo rzymskokatolickie, za wyjątkiem kilku młodych księży, dystansowało się od działań legionistów. Wynikało to z realizacji zarządzenia konsystorza lubelskiego. Nakazywało ono duchowieństwu — na co zwracał uwagę oficer werbunkowy — „usunąć się zupełnie od brania udziału w obchodach”<sup>86</sup>. Księża — jak zauważył chorąży J. Wadoń — byli tym zarządzeniem „przybici i moralnie upokorzeni. Robili też ze swej strony wszystko, by obchód wyszedł jak najokazalej”<sup>87</sup>.

Części religijnej uroczystości w Krasnymstawie przewodniczył ostatecznie miejscowy wikariusz, ksiądz Szepietowski, który odprawił mszę i wygłosił kazanie. Wskazał w nim na patriotyzm powstańców z 1831 r. i nawoływał obecnych do zaangażowania się w działalność dla dobra ojczyzny. Nie znana jest bliżej treść kazania wygłoszonego przez księdza Szepietowskiego, gdyż oficer werbunkowy w Krasnymstawie w raporcie do DW NKN w Piotrkowie stwierdził, iż „ze względu na władze duchowne

<sup>84</sup> Raport sytuacyjny nr 96 Referatu Politycznego Sekcji Administracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Królestwa Polskiego, 12 VI 1918 r., BG KUL, rkp. 577, k.228–229.

<sup>85</sup> J. Góra, Monografia powiatu biańskiego, s. 94.

<sup>86</sup> Raport oficera werbunkowego w Krasnymstawie za XI 1915 r. do Departamentu Wojskowego NKN w Piotrkowie, WAPK, NKN, mf.100.529, k.33.

<sup>87</sup> Ibid., k.33–34.



sprawę udziału księdza w przygotowaniach i przeprowadzeniu uroczystości należy traktować poufnie<sup>88</sup>. W dalszej części uroczystości listopadowych w Krasnymstawie ksiądz Adam Decjusz poświęcił sztandar z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej i Białego Orła. Następnie spod kościoła ruszył trzytysięczny pochód na cmentarz parafialny, gdzie dokonano wmurowania tablicy pamiątkowej na grobie legionistów Dąbrowskiego. W czasie tej części uroczystości przemówienie wygłosił oficer werbunkowy J. Wadoń. Na zakończenie zaś młodzież odśpiewała „Rotę”<sup>89</sup>.

W przygotowanie kolejnych obchodów rocznicowych zaangażowała się większa liczba organizacji i szersze kręgi miejscowego społeczeństwa. Ujawniło się to już w styczniu 1916 r. podczas uroczystości z okazji rocznicy wybuchu powstania 1863 r. Przebieg tych obchodów, m.in. w Chełmie i Zamościu, szeroko relacjonowały gazety lubelskie.

Największe jednak rozmiary przybrały w 1916 r. uroczystości z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Obchody odbyły się wówczas we wszystkich miastach powiatowych Chełmszczyzny. Przybrały one różne formy i rozmiary. I tak w Krasnymstawie uroczystości zorganizowane przez LWN rozpoczęły się mszą w tamtejszym kościele. Następnie uczestnicy w liczbie około 6 tys, przeszli na główny plac miasta, gdzie został wzniesiony Krzyż Wolności na miejscu pomnika Mikołaja II. W tej części uroczystości przemówienia wygłosili: Jan Sadlak z Łopiennika, związany wówczas z LWN, a także burmistrz Krasnegostawu Stanisław Leszczyński i chorąży Antoni Plutyński. Obchody — w ocenie uczestnika tych wydarzeń, F. Żurka — „wywarły ogromne wrażenie i nie pozostały bez wpływu na nastroje patriotyczne powiatu”<sup>90</sup>. W uroczystościach trzeciomajowych w Krasnymstawie swój udział zaznaczyli członkowie PSL. Obecne były bowiem delegacje z niemal wszystkich gmin powiatu<sup>91</sup>.

W 1916 r. miały również miejsce uroczystości religijno-patriotyczne z okazji ponownego przejścia przez katolików klasztoru w Radecznicy. Były one głównym elementem akcji propagandowej podjętej przez personel Biura Werbunkowego w Krasnymstawie, mającej na celu pozyskanie kleru rzymskokatolickiego oraz stworzenie konkurencyjnej w stosunku do PSL organizacji chłopskiej.

Działania zmierzające do odzyskania przez katolików klasztoru w Radecznicy rozpoczął A. Plutyński. W lubelskiej „Gazecie Ludowej” zamieścił artykuł, w którym wskazywał na konieczność rewindykacji kościołów zamienionych na cerkwie przez władze rosyjskie. Plutyński wymienił 18 obiektów, które powinny odzyskać katolicy<sup>92</sup>. Następnym tej publikacji był apel o zwrot katolikom obiektów klasztornych w Radecznicy, skierowany do kapelana Komendy Grupy Legionów Polskich przez ludność gmin powiatów krasnostawskiego i zamojskiego<sup>93</sup>. Sprawą tą zajęło się również Biuro Werbunkowe w Krasnymstawie. Plutyński prowadził rozmowy w urzędach generał-gubernatorstwa lubelskiego i Komendy Obwodowej w Zamościu. W rezultacie nastąpiło przekazanie katolikom klasztoru w Radecznicy. W uroczystościach, które odbyły

<sup>88</sup> Ibid., k.34.

<sup>89</sup> Ibid.

<sup>90</sup> F. Żurek, *Powiat krasnostawski*, s. 200.

<sup>91</sup> Ibid.

<sup>92</sup> A. Plutyński, *Zabrane świątynie*, „Gazeta Ludowa” 5, 1916, s. 2–3.

<sup>93</sup> Ibid.

się 13 czerwca 1916 r., wzięło udział ponad 15 tys. chłopów z powiatów krasnostawskiego i zamojskiego<sup>94</sup>.

Podczas organizacji obchodów świąt narodowych ujawniały się spory toczone wewnątrz obozu niepodległościowego. Tak na przykład w 1916 r. w Chełmie, w trakcie przygotowań do uroczystości z okazji rocznicy wybuchu powstania listopadowego, miejscowi przedstawiciele LWN we współpracy z Ligą Kobiet Pogotowia Wojennego starali się nie dopuścić do komitetu organizacyjnego personelu biura werbunkowego. Jednakże zebranie ogólne mieszkańców miasta, w którym uczestniczył z ramienia tej placówki chorąży Eugeniusz Kwiatkowski, wybrało pięcioosobową grupę odpowiedzialną za przygotowanie obchodów. W jej skład wszedł również wspomniany oficer werbunkowy<sup>95</sup>. Obchody 29 listopada 1916 r. były ostatnimi, w których brali udział legionисти z DW NKN.

Wyrazem woli współdziałania różnych ugrupowań politycznych stały się — jak już podkreślano — obchody kościuszkowskie w 1917 r. Największe rozmiary przybrały one w Zamojskiem, a także Chełmskiem i Tomaszowskiem.

Obchody kościuszkowskie w powiecie zamojskim odbywały się w miastach (Zamość, Szczebrzeszyn) oraz w ośrodkach gminnych. Za przebieg uroczystości w Zamościu był odpowiedzialny komitet obchodów. W jego skład weszli przedstawiciele: Wydziału Narodowego (Jan Korba), Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego (Maria Gołębiewska), Towarzystwa „Piechur” (Józef Lesiewski — naczelny redaktor „Nowin Zamojskich”), Polskiej Macierzy Szkolnej (Stanisław Kornobis) i Rady Powiatowej (Edward Moniuszko)<sup>96</sup>. Współpraca przedstawicieli wymienionych organizacji pozwalała na intensyfikację działań mających na celu rozwijanie życia narodowego i społecznego. Wspomniany Komitet Obchodów zwrócił się ponadto z apelem do ludności o uświetnienie uroczystości wyznaczonych na 14 i 15 października przez uczestnictwo w nabożeństwach i pochodach. Komitet podjął też decyzję o utworzeniu „Funduszu Kościuszkowskiego”. Pieniądze uzyskane ze zbiórek przeznaczono na potrzeby „wywołane wojną”. Zwrócono się również do Rady Miejskiej w Zamościu o nadanie jednej z ulic imienia Tadeusza Kościuszki<sup>97</sup>.

W ocenie redakcji „Nowin Zamojskich” w niektórych miejscowościach powiatu zamojskiego liczba uczestników pochodów i wieców sięgała kilkunastu tysięcy. Największe rozmiary uroczystości kościuszkowskie przybrały w Zamościu, Zwierzyńcu, Klemensowie i Sułowie. Ludność miejscowa przez swoje uczestnictwo w obchodach dawała — jak donosiły „Nowiny Zamojskie” — „żywe świadectwo kultu Naczelnika [Kościuszki — J.C.], jak też zadawała kłam zakusom naszych wrogów na czysto polską Chełmszczyznę”<sup>98</sup>.

W Tomaszowie z kolei obchodom kościuszkowskim przewodzili miejscowi członkowie PSL i „Piechura”. Kościół parafialny — jak zauważył korespondent „Nowin Zamojskich” — okazał się zbyt mały, aby pomieścić wszystkie delegacje organizacji z różnych części powiatu. Po mszy został sformowany pochód. Uczestnicy

<sup>94</sup> Raport służbowy oficera werbunkowego w Krasnymstawie z 30 VI 1916 r. do Departamentu Wojskowego NKN w Piotrkowie, WAPK, NKN, mf.100.529, k.94.

<sup>95</sup> Raport służbowy oficera werbunkowego w Chełmie z 1 XI 1916 r. do Departamentu Wojskowego NKN w Piotrkowie, *ibid.*, mf.100.520, k.nlb.

<sup>96</sup> *Obchód kościuszkowski w Zamojskiem*, „Nowiny Zamojskie” 1, 28 X 1917, s. 2–4.

<sup>97</sup> *Ibid.*

<sup>98</sup> *Ibid.*

uroczystości udali się za miasto, gdzie przystąpili do usypania pamiątkowego kopca. Przemówienie wygłosił wówczas komendant „Piechura” — Chojnacki. Porównał on losy Tadeusza Kościuszki z uwięzionym Józefem Piłsudskim<sup>99</sup>. Po zakończeniu pochodu z inicjatywy PSL odbył się wiec, na którym — jak relacjonował korespondent „Nowin Zamojskich” — „po wysłuchaniu kilku przemówień ziemiaństwo, mieszczaństwo i włościaństwo uchwaliło zgodnie żądać w szeregu postulatów tego wszystkiego, co dopiero po zrealizowaniu świadczyć będzie o naszej godności narodowej i przyszości państwa polskiego”<sup>100</sup>.

Przekazy prasowe o przebiegu obchodów kościuszkowskich wskazują, iż poza narodowym i niepodległościowym charakterem miały one w Chełmszczyźnie również cechy regionalne. Ich celem było bowiem zaświadczenie o polskości tych ziem. W obchodach kościuszkowskich została wyrażona wola współdziałania ze strony partii politycznych i organizacji społecznych. Najpełniej uzewnętrzniło się to dążenie kilka tygodni później w utworzeniu Straży Kresowej.

Ważną rolę w upowszechnianiu idei niepodległościowych wśród ludności katolickiej Chełmszczyzny odegrała — jak już wskazano — prasa regionalna. Czasopisma ukazujące się w powiatach nadbużańskich w latach I wojny światowej nie miały na ogół ściśle partyjnego charakteru. Prasa regionalna była wydawana w dwóch ośrodkach: w Chełmie („Głos Ziemi Chełmskiej”) i Zamościu („Nowiny Zamojskie”, „Kronika Powiatu Zamojskiego” i „Gazeta Zamojska”). Na tereny Chełmszczyzny i Podlasia docierała ponadto prasa lubelska („Głos Lubelski”, „Ziemia Lubelska” i „Gazeta Ludowa”) oraz wydawane w Łodzi czasopismo „Strażnica” — organ Ligi Państwowości Polskiej, popierający sikorszczyków.

„Głos Ziemi Chełmskiej” był najstarszym periodykiem spośród wymienionych czasopism regionalnych. Ukazywał się w dwóch okresach — w latach 1907–1912 i 1917–1919. Planowany jako dwutygodnik, wychodził jednak nieregularnie. Redagowali go członkowie i sympatycy ruchu zetowego. Pierwszym redaktorem naczelnym, w latach 1907–1912, był brat zetowy Bolesław Srocki. Czasopismo stanowiło wówczas organ prasowy Towarzystwa Opieki nad Unitami, będąc początkowo ściśle związane ze Stronnictwem Demokratyczno-Narodowym. Z chwilą przejścia endecji na pozycje ugodowe w stosunku do Rosji, zwłaszcza w sprawie wydzielenia Chełmszczyzny i Podlasia, redakcja „Głosu” zerwała wszelkie kontakty z SD-N i wystąpiła z ostrą krytyką stronnictwa.

W „Głosie Ziemi Chełmskiej” w pierwszym okresie jego istnienia zamieszczano głównie informacje dotyczące polskiego życia narodowego i Kościoła rzymskokatolickiego w Chełmszczyźnie i na Podlasiu. Poddawano ostrej krytyce wszelkie przejawy współpracy miejscowej ludności z administracją rosyjską.

Wznowienie wydawania „Głosu Ziemi Chełmskiej” nastąpiło w marcu 1917 r. z inicjatywy Koła Powiatowego Polskiej Macierzy Szkolnej w Chełmie. Redaktorem naczelnym czasopisma został dawny brat zetowy Wiktor Ambroziewicz, dyrektor gimnazjum w Chełmie. W drugim okresie wydawania „Głos” był początkowo organem prasowym PMS, a od marca 1918 r. Towarzystwa Straży Kresowej.

<sup>99</sup> *Obchód kościuszkowski w Tomaszowie*, ibid., 2, 1917, s. 4.

<sup>100</sup> *Ibid.*

„Głos Ziemi Chełmskiej”, podobnie jak wymienione towarzystwa, nie był związany z żadną partią polityczną. Głównym zadaniem czasopisma stała się integracja działalności kulturalno-oświatowej i religijnej w duchu polskim i katolickim. W czasie trwania akcji protestacyjnej w związku z postanowieniami traktatu brzeskiego z 9 lutego 1918 r., w „Głosie” zamieszczano petycje i uchwały wraz z podpisami od ludności Chełmszczyzny. Poza tym na bieżąco przedstawiano informacje o inicjatywach i działalności Straży Kresowej.

Na uwagę zasługuje również fakt, iż na łamach „Głosu Ziemi Chełmskiej” tematyka z Chełmszczyzny przeważała do jesieni 1918 r. W późniejszym zaś okresie więcej miejsca zajmowały informacje z Podlasia, a przede wszystkim z ziem kresowych — Polesia i Wołynia. Było to zgodne z kierunkiem zainteresowań ZG TSK. W ostatnich trzech numerach „Głos Ziemi Chełmskiej” z 1919 r. zostały zamieszczone szczegółowe informacje o działalności TSK w 1918 r., z dokładnym omówieniem wyników akcji protestacyjnej.

Z żadną partią polityczną, podobnie jak „Głos Ziemi Chełmskiej”, nie były związane „Nowiny Zamojskie”. Czasopismo to ukazywało się nieregularnie w latach 1917–1919. W apelu do czytelników, zamieszczonym w pierwszym numerze „Nowin” z 28 października 1917 r. redakcja informowała: „Nie wywieszamy tutaj żadnego specjalnego «credo», rozumiejąc, że jedynym programem naszym w obecnej chwili może być hasło «w jedności siła»! Toteż bezstronnie oceniając nadsyłane nam fakty z życia, chcemy służyć nie jednej partii czy stronnictwu, lecz sprawie ogólnej”<sup>101</sup>. Swoją niezależność polityczną redakcja „Nowin Zamojskich” podkreśliła przyjmując od 10 numeru czasopisma z 9 marca 1918 r. podtytuł „Niezawisłe pismo tygodniowe”.

Redaktorem naczelnym i zarazem wydawcą „Nowin Zamojskich” przez cały okres ukazywania się pisma był Józef Lesiewski — przewodniczący oddziału zamojskiego Towarzystwa Sportowo-Gimnastycznego „Piechur”. Wśród stałych współpracowników znaleźli się m.in. Stefan Kornobis — przewodniczący PMS i Edward Moniuszko — przewodniczący Rady Powiatowej w Zamościu.

Na łamach „Nowin Zamojskich” były zamieszczane artykuły poświęcone działalności instytucji samorządowych, organizacji oświatowych i gospodarczych, a także partii politycznych różnych orientacji. W informacjach tych zwraca uwagę brak treści mogących wywołać konflikty. Redakcja „Nowin Zamojskich” prowadziła też zbiórkę pieniędzy dla legionistów internowanych w Szczypiornie. W każdym numerze czasopisma zamieszczano hasło: „Pamiętajmy o jeńcach w Szczypiornie”. Poza powiatem zamojskim pismo było kolportowane w Krasnostawskim i Tomaszowskim. Stałe punkty jego sprzedaży znajdowały się w Izbicy, Krasnobrodzie, Krasnymstawie, Szczepieszynie i Tomaszowie.

Kolejnym pismem regionalnym była „Kronika Powiatu Zamojskiego”. Planowana jako dwutygodnik, wychodziła jednak nieregularnie w latach 1918–1919, a była finansowana przez Zygmunta Pomarańskiego. Funkcję przewodniczącego komitetu redakcyjnego pełnił Julian Wyszynski, dyrektor cukrowni „Klemensów” i działacz Zamojskiego Komitetu Ratunkowego.

Charakter zamieszczanych artykułów upodabniał w znacznym stopniu „Kronikę Powiatu Zamojskiego” do „Głosu Ziemi Chełmskiej”. Przeważały bowiem informacje

<sup>101</sup> *Do Czytelników*, ibid., 1, 1917, s. 1.

o funkcjonowaniu szkolnictwa, a także o działalności organizacji kulturalno-oświatowych i społeczno-gospodarczych oraz instytucji samorządowych. Na łamach „Kroniki” zamieszczano również okresowe sprawozdania z prac TSK. Nie ograniczono się przy tym do terenu powiatu zamojskiego, lecz podawano informacje dotyczące całej Chełmszczyzny.

„Gazeta Zamojska” była tygodnikiem ukazującym się od października 1918 r. Nosiła podtytuł: „Pismo tygodniowe, organ Polskiego Stronnictwa Ludowego”, w okresie zaś kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego: „Pismo tygodniowe. Organ Okręgowego Komitetu Wyborczego na powiaty biłgorajski, janowski, krasnostawski i zamojski”. Inicjatorem wydawania organu prasowego PSL w Zamościu był Maciej Rataj, redaktorem zaś w 1918 r. — Piotr Zubowicz. Od początku 1919 r. finansowanie „Gazety Zamojskiej” przejął Zarząd Powiatowy PSL.

Lata okupacji niemieckiej i austriackiej (1915–1918) stanowiły szczególnie okres w dziejach Chełmszczyzny i Podlasia. Po pięćdziesięcioleciu wzmożonej rusyfikacji tych terenów zaistniały bowiem warunki rozwoju życia narodowego miejscowej ludności. Sytuację tę w pełni wykorzystywała społeczność polska, w mniejszym zaś stopniu ukraińska.

Organizowanie polskiej działalności narodowej przebiegało przy współpracy miejscowych kadr, we współdziałaniu z ośrodkami położonymi na innych ziemiach obydwu okupacji i w Galicji. Najważniejszą rolę odegrały kontakty z instytucjami lwowskimi i lubelskimi. Z kolei w działalności ukraińskiej główny ciężar spoczywał na kadrach przybyłych z zewnątrz.

Dla większości działaczy praca oświatowa i społeczno-gospodarcza na terenie Chełmszczyzny i Podlasia w latach pierwszej wojny światowej była kontynuacją podobnych poczynań prowadzonych tajnie w okresie panowania rosyjskiego. Do tej grupy należy zaliczyć m.in. księdza Jana Rudnickiego z Komarówki Podlaskiej, wspierającego jeszcze przed 1905 r. prześladowanych unitów, a także Wiktora Ambroziewicza — aktywnego niegdyś w ruchu „zetowym”. Z kolei dla Jana Dąbskiego praca na terenie Chełmszczyzny stanowiła kontynuację działań na rzecz ludności polskiej tych terenów zapoczątkowanych w 1912 r. w założonym wówczas we Lwowie Komitecie „Daru Chełmskiego”.

Główną rolę w organizacji polskiego życia narodowego w Chełmszczyźnie i na Podlasiu odegrały Chełm i Zamość na terenie okupacji austriackiej oraz Biała Podlaska w „etapach Bugu”. Ośrodki te, zwłaszcza chełmski i zamojski, oddziaływały na cały obszar dawnej guberni chełmskiej, szczególnie w dziedzinie kulturalno-oświatowej.

Znaczące osiągnięcia odnotowały organizacje polskie zwłaszcza w upowszechnianiu oświaty. W latach okupacji niemieckiej i austriackiej szkolnictwo powstało od podstaw i stało się trwałym elementem życia miejscowego społeczeństwa. Obok oświaty na szczeblu elementarnym stworzono również szkolnictwo średnie i zakłady kształcenia nauczycieli.

Rozwijanie szkolnictwa, obchody rocznic narodowych oraz prasa regionalna to główne formy aktywności organizacji związanych z obozami politycznymi działającymi na terenach nadbużańskich — zarówno endeckim, jak i niepodległościowym. Integracja działań tych ugrupowań pozwoliła na upowszechnienie idei niepodległego państwa polskiego wśród szerokich kręgów społeczeństwa. Efekty ich poczynań ujawniły się w rozwoju struktur terenowych organizacji i partii o orientacji niepodległościowej, zwłaszcza najsilniejszej na tych terenach PSL i POW.

## Summary

The article examines the emergence and main forms of the activity pursued by Polish national centres in the Chełm and Podlasie regions during the German and Austrian occupation. The years 1915-1918 comprised a special period in the history of lands on the Bug River. After fifty years of intensified Russification, there appeared conditions for the development of the national life of the local population. This situation was exploited by the Polish community, and to a lesser of degree by its Ukrainian counterpart.

Polish national endeavours were organized by the local cadres who embarked upon close co-operation with centres situated in terrains under both occupations (Warsaw, Lublin) and in Galicia (Cracow, Lvov).

The majority of Polish activists envisaged educational and socioeconomic work in the Podlasie and Chem regions, conducted during the first world war, as a continuation of undertakings from the period of Russian rule. This group of persons included Father Jan Rudnicki from Komarówka Podlaska, who already prior to 1905 supported the persecuted, as well as Wiktor Ambroziewicz, once an active member of the „Zet” movement. For Jan Dąbski, work in the Chełm region comprised a furtherance of similar campaigns carried out for the sake of the Polish population, and inaugurated in 1912 by the „Gift for Chełm” committee established in Lvov.

Foremost role in the organization of Polish national life in the two regions under examination was played by the towns of Chełm and Zamość, in the area under Austrian occupation, and Biała Podlaska in the „Bug stages”. These centres, and particularly the first two, exerted an impact upon almost the whole of the former Chełm gubernia, predominantly as regards culture and education,

Significant accomplishments were noted by Polish organizations involved in the expansion of education. During the German and Austrian occupation, the school system was created from the very foundations, and became a permanent element in the life of local society. Elementary education was now accompanied by secondary schools and teacher training institutions.

The development of the school system, celebrations of national holidays, and the publication and distribution of the regional press became the prime form of the activity of organizations connected both with the national democratic camp and the pro-independence orientation. The integration of the efforts of those groups made it possible to popularise the idea of the independent Polish state among broad circles of society.

(transl. A. Rodzińska-Chojnowska)